

B.R.O, Mówiła mi

Mama mówiła mi przed Tobą wiele dni,
Wybierz właściwe drzwi i idź swoją drogą.
Mama mówiła mi biegnij po swoje sny i
Zawsze bądź sobą.

Mama mówiła synu zawsze uczysz się na błędach
To niby fraza lecz pamiętaj by ich nigdy nie powtarzać
Tego nie podważaj
Ziomek z korpo mnie zostawia mówi nie pozdrawiam
Lecz mordo to jest jego sprawa tak jak jego krawat

Nie jest mi szkoda bo połowa nie jest z nich gotowa
Jakby nie intonował sukces mi nie imponował
Dziś od nowa tylko słowa mogą wyhodować we mnie psychologa
Kiedy krzyczą prowadź chcę się przygotować

Tylko zobacz poznałem brudne środowisko
Mama prosiła później bym nie został konformistą
To co myślą znaczenia nie ma
Jak masz hajs to jest siema siema
A jak go nie masz jest inny temat
I ziomy znikają ci z pola widzenia.

Szkoda myślenia o tej całej presji tłumu
Niech wiedzą że miejski tumult daje tylko dźwięki.. szumu
Spod ręki królów czuje dziś że sporo mogę
Płonące mosty za plecami oświetlają nową drogę

Mama mówiła mi przed Tobą wiele dni,
Wybierz właściwe drzwi i idź swoją drogą.
Mama mówiła mi biegnij po swoje sny i
Zawsze bądź sobą, zawsze bądź sobą.
Mama mówiła mi przed Tobą wiele dni,
Wybierz właściwe drzwi i idź swoją drogą.
Mama mówiła mi biegnij po swoje sny i
Zawsze bądź sobą.

Mama mi powtarzała bym nie stracił wiary w siebie
Choć stałem na czym nie wiem
Zero doświadczenia wtedy każdy z nas miał wtedy mały przebieg
Rap gry szczebel przypominał wtedy stary kredens
Wypuściłem pierwszy level pachniał tu jak świeży mebel
Byliśmy pewni siebie, chcieliśmy złotych koron
Spokojna młodzież wtedy brzmiała tak jak oksymoron
Byliśmy młodszy, skoro tak chcieliśmy floty sporo
Zacząłem robić solo paru stąd rozwozić ziolo
Mieli też dropsy ponoć nie pytałem go czy biorą
Bo znałem prawdę chociaż żaden ze mnie toksykolog
Mosty płoną w oczy kolą te sprawy
Mam też wrażenie, że powoli pewnie wchodzi też w nawyk o
Żeby zobaczyć więcej przysmykam oczy
Wokół są złe demony nocy dalej czuje ich dotyk
Na zło jest popyt Ja widzę w tym spore wady więc
Pamiętaj mammo o tym, że szanuję twoje rady cały czas

Mama mówiła mi przed Tobą wiele dni,
Wybierz właściwe drzwi i idź swoją drogą.
Mama mówiła mi biegnij po swoje sny i
Zawsze bądź sobą, zawsze bądź sobą.
Mama mówiła mi przed Tobą wiele dni,
Wybierz właściwe drzwi i idź swoją drogą.
Mama mówiła mi biegnij po swoje sny i
Zawsze bądź sobą.

Nawet gdy mówili mi żebym zwątpił
Mama powtarzała jeszcze nadejdzie czas
Kiedy los ich wszystkich tu zbije jak pionki
Na planszy życia w której ty ciągle grasz.

Nawet gdy oni mówili mi żebym zwątpił
Mama powtarzała jeszcze nadejdzie czas
Kiedy los ich wszystkich tu zbije jak pionki
Na planszy życia w której
Ty ciągle grasz ty ciągle grasz..

Mama mówiła mi przed Tobą wiele dni,
Wybierz właściwe drzwi i idź swoją drogą.
Mama mówiła mi biegnij po swoje sny i
Zawsze bądź sobą, zawsze bądź sobą. x2